
Od Redakcji.

Ochrona Zabytków 37/4 (147), 231

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

OD REDAKCJI

Staramy się unikać numerów monotematycznych, które niosą groźbę monotonii. Powodem odstępstwa stała się konferencja naukowa „Problemy konserwacji Panoramy Raclawickiej”, zorganizowana przez wrocławski Oddział Przedsiębiorstwa Państwowego Pracowni Konserwacji Zabytków w dniach 27 i 28 kwietnia 1984 r. Ponad 200-osobowe gremium najwybitniejszych polskich konserwatorów dzieł sztuki wzięło udział w spotkaniu wypełnionym referatami, dyskusją i pokazem filmowym, dokumentującym dzieje obrazu i jego konserwacji. Wszystkie wygłoszone referaty postanowiliśmy opublikować, biorąc pod uwagę następujące względy:

Primo — aby oddać szacunek zespołowi młodych, wrocławskich konserwatorów, którzy z wyważonym, chłodnym pragmatyzmem dokonali wyboru najlepszych technologii i środków konserwujących, a potem z brawurą wykonali ogromną pracę. Zakonserwowanych 1800 m² malowidła olejnego na płótnie widzieli wszyscy uczestnicy konferencji. Gdy ten numer „Ochrony Zabytków” dotrze do rąk Czytelników, zakończone będą prace przy punktowaniu ubytków warstwy malarzkiej i przestrzennej organizacji sztucznego terenu oddzielającego widza od płótna. Całość stanie się znów przedmiotem artystycznego i społecznego oddziaływania.

Secundo — chcieliśmy ukazać złożoność problemów współczesnej konserwacji dzieł sztuki, która jest autentycznym działaniem interdyscyplinarnym. Gdyby nie pomoc specjalistycznych zespołów spoza PKZ, trudności byłyby niemal nie do pokonania. Tertio — przedstawiając dzieje obrazu, a zwłaszcza siły społeczne, które przyczyniły się do jego powstania, ocalenia i konserwacji, mieliśmy na względzie ukazanie zjawiska krzepiącego konserwatorów zabytków. Oto z woli społeczeństwa mieli w życiu jedyną i niepowtarzalną okazję podjęcia się zadania wyjątkowego, by uwieńczyć je sukcesem. W okresie, gdy z niepokojem dyskutuje się o stanie naszych zabytków architektury i budownictwa, o wzrastającej obojętności społeczeństwa na sprawy zachowania narodowej spuścizny kulturalnej (redakcja tego poglądu nie podziela), dzieje „Panoramy Raclawickiej” dodają nam sił.

Quarto — wybraliśmy tematykę również z myślą o podkreśleniu dorobku 40-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dziedzinie ochrony i konserwacji zabytków. Sądzymy, że zawartość tego numeru oddaje nie tylko trud konserwatorów zabytków, ale i skalę zadań, które mogą realizować. Rzecz to zatem nie tylko o dorobku, ale i pozycji konserwatorów zabytków, ich organicznym związku z potrzebami społecznymi.

Artykuły w zasadzie mają treść identyczną z referatami wygłoszonymi w trakcie konferencji. Czytelnik znajdzie powtórzenia i inne mankamenty związane z charakterem tekstu przygotowywanego do wygłoszenia. Sądzymy, że jesteśmy winni Autorom, a także uczestnikom spotkania zachowanie autentyzmu ówczesnych wypowiedzi bez nadmiernych interwencji redakcyjnych.

Generalny Konserwator Zabytków zechciał przekazać nam swoją wypowiedź, którą opublikował w grudniu 1983 r., biorąc udział w szerokiej dyskusji na temat miejsca spuścizny kulturalnej w życiu współczesnym. Drukujemy ten tekst jako pierwszy, choć nie ma on charakteru artykułu wstępnego i nie został napisany w tej intencji. Niemniej jednak wydawało nam się słuszne opatrzenie numeru okolicznościowego naszego kwartalnika wypowiedzią o roli i miejscu ochrony i konserwacji zabytków w Polsce.